

Justyna Truskolaska

Praca dziecka w rodzinie – na przykładzie badań w województwie lubelskim

Wychowanie w Rodzinie 8, 301-316

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



„Wychowanie w Rodzinie” t. VIII (2/2013)

Justyna TRUSKOLASKA

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska

Praca dziecka w rodzinie – na przykładzie badań w województwie lubelskim

Child's work in the family in lubelskie voivodship

Streszczenie

Praca jest bardzo ważnym wymiarem życia ludzkiego. Podstawowym środowiskiem, które wychowuje przez pracę i do pracy jest rodzina. W latach 2006–2008 badano 176 rodzin (803 rodziców i dzieci) województwa lubelskiego. Celem badań było m.in. opisanie wychowania przez pracę w rodzinie na wsi i w mieście, na przykładzie obowiązków domowych. Inne aspekty wychowania przez pracę zostały opisane w publikacji książkowej¹.

Okazało się, że prawie wszystkie dzieci posiadają swoje obowiązki domowe. Jednocześnie jedynie kilka procent wydaje się przeciążonych nimi. Dzieci wykonują czynności samoobsługowe oraz pomagają rodzicom w pracach domowych. Dziadkowie odgrywają małą rolę w podziale prac – zarówno jako osoby wykonujące pewne czynności, jak i wymagające pomocy. Prace w domach są w dużym stopniu podzielone na męskie i kobiece. Podział ten widać również częściowo wśród obowiązków stawianych dzieciom. W większości rodzin nauka jest uważana za ważniejszą, niż pomoc w domu. Ogólnie można stwierdzić, że zdecydowana większość badanych rodzin stawia dzieciom odpowiednie do wieku wymagania związane z obowiązkami domowymi.

Słowa kluczowe: edukacja w rodzinie, edukacja poprzez pracę, edukacja dla pracy, edukacja w polskich rodzinach województwa lubelskiego.

¹ J. Truskolaska, *Opieka, wychowanie i partnerstwo w rodzinach wiejskich i miejskich Lubelszczyzny na początku XXI wieku*, Wyd. KUL, Lublin 2010.

Abstract

Work is a very important element of human life. The family is the basic environment of education by work and for work. In the years 2006–2008 we examined 176 families (803 children and parents) from lubelskie voivodship. One of the aims of our research was to describe the upbringing by work in families living in towns and villages of lubelskie voivodship.

It turned out that nearly every child has its own duties at home. At the same time, just a few percent of children seem to be overworked. The children do everyday activities (such as eating, dressing up, washing themselves etc.) and help parents in everyday duties at home. The grandparents do not perform a big role in housework – neither as those that do it nor as people who need help. The housework is divided, to a high degree, into a male part and a female part. The division is also partly visible as far as children are concerned. In most families education (homework) is more important than the help with housework. On the whole, we can say that most of the families demand from their children that they should take part in the housework in accordance with their age.

Keywords: family education, education by work, education for work, education in Polish families of lubelskie voivodship.

„[...] praca nosi na sobie szczególnie znamię człowieka i człowieczeństwa, znamię osoby działającej we wspólnocie osób – a znamię to stanowi jej wewnętrzną kwalifikację, konstytuuje niejako samą jej naturę.”

Jan Paweł II²

Wprowadzenie

Praca – w sensie najbardziej ogólnym to „[...] świadoma, celowa działalność człowieka zmierzająca do wytworzenia określonych dóbr materialnych i kulturalnych, będąca podstawą i warunkiem istnienia i rozwoju społeczeństwa.” – podaje *Słownik języka polskiego*³.

Tę ogólną definicję pracy, kładącą nacisk na wytwarzanie dóbr, należałoby uzupełnić o sferę usług, którą trudno nazwać wytwarzaniem dóbr. Chodzi tu przede wszystkim o, tak bardzo rozwiniętą, sferę usług dla ludności, handel, informatyzację. Pracą jest też na pewno nauczanie i wychowanie. Czy jednak można je jednoznacznie zaliczyć do sfery „wytwarzania” dóbr kulturalnych? Wydaje się, że przytoczona definicja pracy domaga się pewnego dopowiedzenia. Praca jest nie tylko prostym wytwarzaniem dóbr czy wymianą usług, jest także

² Jan Paweł II, *Laborem exercens*, [w:] J.M. Lipniak (red.), *Encykliki społeczne Kościoła katolickiego*, Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wyd. Oświatowe, Świdnica 2005, s. 290.

³ M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, Wyd. PWN, Warszawa 1979.

niezbywalnym prawem człowieka jako osoby oraz możliwością realizacji jego osobowej natury, poprzez twórcze – wolne i świadome działania podejmowane w ramach działalności zawodowej⁴.

Zwłaszcza w rodzinie mamy do czynienia nie tylko z wytwarzaniem dóbr, ale również z ich przekazywaniem: wzajemnymi usługami (pranie, sprzątanie, naprawy, gotowanie...), opieką i wychowaniem. Oczywiście zachodzą w niej również procesy związane z produkcją dóbr materialnych, np. praca zawodowa rodziców wykonywana na terenie domu i gospodarstwa rodzinnego, przygotowywanie przetworów, szycie, majsterkowanie. Jednakże prace ściśle produkcyjne są w coraz większym stopniu przekazywane wyspecjalizowanym zakładom produkcyjnym przemysłu spożywczego, włókienniczego itp. W pewnym zakresie przemiany te obejmują również sferę usług. Część prac związanych z funkcją usługowo-opiekuńczą rodziny⁵ wykonywana jest przez zakłady usługowe i opiekuńcze. Jednakże sporo codziennych czynności wykonują ciągle jeszcze członkowie rodziny. Są to, jak powiedziano, głównie funkcje usługowo-opiekuńcze i edukacyjno-wychowawcze.

Rodzina jest wspólnotą życia, prace domowe powinny więc być wykonywane przez wszystkich, zdolnych do tego, członków rodziny, również przez dzieci. W dawnych rodzinach praca produkcyjna i usługowa dzieci stanowiła o poziomie materialnym rodziny, dlatego korzystne było posiadanie dużej ilości potomstwa. Traktowane bowiem ono było m.in. jak siła produkcyjna⁶. Taki zwyczaj i przekonanie o konieczności pracy zarobkowej dziecka trwał aż do XIX wieku, w którym obowiązki dzieci (np. praca w fabrykach czy zakładach rzemieślniczych) przybrały formy jawnego wyzysku.

Po przemianach, jakie dokonały się w świadomości społecznej w drugiej połowie XIX i na przełomie XIX i XX wieku, coraz częściej uznawano pracę zarobkową dzieci za nadużycie. Obecnie dzieci w społeczeństwach rozwiniętych bardzo rzadko pracują na swoje czy rodziny utrzymanie. Ich podstawowym obowiązkiem jest nauka. Jednakże, nie wyklucza ona podjęcia przez dziecko zajęć domowych, które powinny być dostosowane do wieku. Zmieniło się jednak zasadniczo nastawienie rodziców i wychowawców do roli pracy w życiu dziecka i rodziny. Praca jest elementem wychowania dziecka i młodego człowieka oraz scalenia wspólnoty rodzinnej⁷. Magdalena Łuka stwierdza, iż „[...] pierwszym ważnym środowiskiem wychowawczym, kształtującym osobowość przyszłego pracownika jest rodzina”⁸.

⁴ Zob.: M. Łuka, *Osoba ludzka a bezrobocie. Analiza filozoficzno-pedagogiczna*, Wyd. KUL, Lublin 2011, s. 210–217.

⁵ M. Ziemska (red.), *Rodzina i dziecko*, Wyd. PWN, Warszawa 1985, s. 241–248; F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Wyd. Uniwer. Jagiellońskiego, Kraków 2002, s. 145.

⁶ F. Adamski, *Rodzina...*, dz. cyt., s. 144.

⁷ Por.: T. Nowacki, *Wychowanie przez pracę*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1966; R. Głogowska, *Wychowanie do pracy w rodzinie i szkole*, „Zeszyty Karmelitańskie” 2005, nr 3 (32), s. 54–57.

⁸ Zob.: M. Łuka, *Osoba ludzka a bezrobocie...*, dz. cyt., s. 212.

Wielu słynnych pedagogów wypowiedziało się na temat pracy jako metody wychowawczej. Byli to m.in. Jan Henryk Pestalozzi, Hans Christian Kofoed, Robert Baden-Powell, John Dewey, Peter Petersen, Kazimierz Jeżewski, Janusz Korczak, Aleksander Kamiński, Czesław Babicki, Antoni Makarenko⁹ i wielu innych. Współcześnie o wychowaniu przez pracę i do pracy w rodzinie pisze obszernie Zygmunt Wiatrowski¹⁰. Problematykę wychowania przez pracę w różnorodnych środowiskach wychowawczych porusza również zespół: Stefan M. Kwiatkowski, Barbara Baraniak i Andrzej Bogaj – wyjaśniając również szczegółowo zagadnienia związane z pedagogiką pracy – subdyscypliną zajmującą się tą dziedziną wychowania¹¹, w ostatnich latach tą problematyką zajmuje się również Magdalena Łuka¹².

Metodologia badań własnych

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie wychowania poprzez współdzielenie obowiązków domowych dzieci i pozostałych członków rodziny we współczesnych rodzinach polskich, na podstawie fragmentu badań własnych, przeprowadzonych na terenie województwa lubelskiego. Dane zostały zebrane w latach 2006–2008, wśród 176 rodzin – dzieci i rodziców (w sumie 803 osoby oraz 1250 uzyskanych kwestionariuszy ankiet, wywiadów, arkuszy niedokończonych zdań, rysunków rodziny oraz obserwacji). Spośród wyżej wymienionych, do badania obowiązków domowych i podziału prac między członków rodziny wykorzystano ankietę z rodzicami, wywiad z rodzicami, wywiad z dziećmi. Ponadto prowadzona w każdej rodzinie obserwacja pozwoliła zweryfikować dane uzyskane za pomocą ww. technik – wypowiedzi, które były uznane przez obserwatora za niewiarygodne nie były uwzględniane w badaniu. Badania miały na celu m.in. udzielić odpowiedzi na pytania:

- a) czy dzieci są wdrażane do samodzielnego zaspokajania swoich potrzeb, zwłaszcza na płaszczyźnie samoobsługowej (np. ubieranie, jedzenie, higiena, sprzątanie swoich rzeczy)?
- b) czy badane dzieci posiadają swoje obowiązki domowe i, czy są przyzwyczajane do pomocy innym członkom rodziny lub osobom spoza najbliższej rodziny?
- c) czy istnieją różnice w wychowaniu przez pracę między środowiskami wsi i miast?

⁹ Zob.: I. Jundziłł, *Zarys pedagogiki opiekuńczej*, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 1984.

¹⁰ Zob.: Z. Wiatrowski, *Podstawy pedagogiki pracy*, Wyd. Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2005, s. 154–179.

¹¹ Zob.: S.M. Kwiatkowski, A. Bogaj, B. Baraniak, *Pedagogika pracy*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007, s. 13–22.

¹² Zob.: M. Łuka, *Wychowawcze znaczenie pracy jako istota pedagogiki pracy*, „Pedagogika Katolicka” 2010, nr 7 (2), s. 148–157.

Samodzielne zaspokajanie potrzeb oraz podstawowe obowiązki domowe badanych dzieci

Aby odpowiedzieć na pytanie badawcze dotyczące samodzielnego zaspokajania przez dzieci takich potrzeb, związanych głównie z samoobsługą, jak: jedzenie, ubieranie się, higiena osobista i sprzątanie swoich rzeczy – ubrań, zabawek, przyborów szkolnych oraz swojego pokoju, zadano dzieciom i rodzicom odpowiednie pytania. Pierwsze z nich dotyczyło posiadanych przez dziecko obowiązków. Zdecydowana większość dzieci stwierdziła, iż ma w domu swoje stałe obowiązki. Odpowiedziały w ten sposób wszystkie dzieci z dużego miasta, 97% dzieci z małych miast oraz 94% dzieci wiejskich. Różnica między środowiskami jest nieistotna statystycznie ($\chi^2 = 2,08$, dla $df = 1$, $p = 0,20$). Rodzaj obowiązków badanych dzieci przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Obowiązki domowe badanych dzieci w ich własnej opinii

Table 1. House chores of the investigated children in their own opinions

Miejsce zamieszkania: Obowiązki:	wieś	małe miasto	duże miasto	razem
sprzątanie pokoju	63 (70%)	76 (67%)	15 (79%)	154 (69%)
wynoszenie śmieci	5 (5%)	9 (8%)	1 (5%)	15 (7%)
sprzątanie domu	24 (26%)	26 (23%)	4 (21%)	54 (24%)
sprzątanie koło domu	3 (3%)	2 (2%)	0	5 (2%)
gotowanie	1 (1%)	1 (1%)	0	2 (1%)
zakupy	5 (5%)	4 (3%)	0	9 (4%)
zmywanie naczyń	8 (9%)	8 (7%)	1 (5%)	17 (8%)
pomoc w ogrodzie	3 (3%)	1 (1%)	0	4 (2%)
pomoc w gospodarstwie roln.	3 (3%)	0	0	3 (1%)
palenie w piecu	2 (2%)	1 (1%)	0	3 (1%)
pomoc rodzicom	36 (40%)	40 (35%)	3 (16%)	79 (35%)
Prasowanie	1 (1%)	0	0	1 (0,5%)
opieka nad zwierzątkiem domow.	7 (8%)	10 (9%)	3 (16%)	20 (9%)
mycie samochodu	1 (1%)	2 (2%)	0	3 (1%)
nauka	9 (10%)	27 (24%)	1 (5%)	37 (16%)
opieka nad rodzeństwem	8 (9%)	13 (11%)	1 (5%)	22 (10%)
Razem	91 (100%)	114 (100%)	19 (100%)	224 (100%)

Źródło: badania własne.

Source: author's research.

Głównymi obowiązkami badanych dzieci są – jak widać powyżej – sprzątanie swojego pokoju, ogólnie pojęta pomoc rodzicom, sprzątanie domu, odrabianie lekcji, opieka nad rodzeństwem, opieka nad zwierzątkiem domowym (psy,

koty, rybki, żółwie, chomiki itp.). W mniejszym stopniu także – zmywanie naczyń, wynoszenie śmieci oraz zakupy. Mała grupa dzieci przyznaje, że sprząta również wokół domu, pomaga w ogrodzie, myje samochód, pali w piecu, pomaga w pracach rolnych, gotuje lub prasuje. Tę ostatnią grupę stanowią przeważnie nastolatki.

Tabela 1a. Najważniejsze obowiązki domowe badanych dzieci w ich własnej opinii (z podziałem na wieś i miasto, i podaniem poziomu istotności różnic)

Table 1a. The most important house chores of the investigated children in their own opinions (divided into villages and cities, and with the level of the importance of the differences indicated)

Miejsce zamieszkania: Główne obowiązki:	wieś	miasto	razem	χ^2 dla df = 1	Poziom istotności różnic –p
sprzątanie pokoju	63	91	154	0,01	0,70 – różnica nieistotna
wynoszenie śmieci	5	10	15	0,33	0,50 – różnica nieistotna
sprzątanie domu	24	30	54	0,39	0,50 – różnica nieistotna
zakupy	5	4	9	0,86	0,40 – różnica nieistotna
zmywanie naczyń	8	9	17	0,31	0,60 – różnica nieistotna
pomoc rodzicom	36	43	79	1,02	0,30 – różnica nieistotna
opieka nad zwierzątkiem	7	13	20	0,26	0,60 – różnica nieistotna
nauka	9	28	37	4,44	0,04 – różnica istotna
opieka nad rodzeństwem	8	14	22	0,15	0,70 – różnica nieistotna
Razem	165	242	407	–	–

Źródło: badania własne.

Source: author's research.

W tabelach 1 i 1a widzimy, że występują pewne różnice między środowiskami. Dzieci w dużym mieście przeważnie ograniczają się do sprzątania pokoju, domu, ogólnie pojętej pomocy rodzicom (np. wynoszenie śmieci czy zmywanie naczyń) oraz opieki nad zwierzątkiem. Nie wykonują one takich prac, jak np.: sprzątanie koło domu, pomoc w ogrodzie, prace rolne czy mycie samochodu, ponieważ w dużych miastach nie ma potrzeby i często możliwości wykonywania takich obowiązków. Na wsi i w małym mieście dzieci poza standardowymi obowiązkami (podobnymi, jak w dużym mieście) pracują na dworze (ogród, podwórko, na wsi również gospodarstwo rolne) oraz palą w piecu, ale zdarza się to bardzo rzadko i dotyczy jedynie nastolatków. Jest to wynik dość zaskakujący, ponieważ od wielu lat utrzymuje się potoczny pogląd o ciężko pracujących dzieciach wiejskich. W badanej grupie jednak nie znajduje on potwierdzenia – przynajmniej w stosunku do dużej większości dzieci. Jedyne troje dzieci ze wsi przyznało, że wykonuje obowiązki w gospodarstwie rolnym. W tabeli 1a przedstawiono obliczenia, które wskazują na brak istotnych różnic statystycznych między rodzinami wiejskimi i miejskimi w zakresie rodzaju podejmo-

wanych przez dzieci obowiązków i ich częstotliwości. Jediną różnicę istotną statystycznie stanowi nauka, która w rodzinach miejskich jest wymieniana częściej.

Podobne pytanie zadano rodzicom, dzieląc jednak badane dzieci na grupy przedszkolaków, dzieci w wieku młodszym szkolnym oraz dzieci dorastające. Do obowiązków najmłodszych dzieci, w opinii rodziców, należy przede wszystkim robienie porządku po sobie – głównie układanie swoich zabawek i ubrań, czasami również sprzątanie swojego pokoju, a w pojedynczych przypadkach opieka nad własnym zwierzątkiem lub pilnowanie rodzeństwa. Obowiązkami domowymi dzieci w wieku od 7 do 12 lat jest: sprzątanie swojego pokoju, często również całego domu, ogólnie pojęta pomoc w domu, a zwłaszcza opieka nad swoim zwierzątkiem (kilkakrotnie częściej w mieście niż na wsi) oraz pilnowanie rodzeństwa (raczej na wsi i w małych miastach), zmywanie naczyń oraz wynoszenie śmieci. Często wymieniana jest również nauka (częściej na wsi i w małych miastach!). Ponadto pojedyncze dzieci zajmują się również: pracą koło domu, drobnymi zakupami lub pomocą w gospodarstwie. Sześcioro dzieci (ze wsi i małego miasta) nie ma – w opinii ich rodziców – żadnych obowiązków domowych. W omawianych powyżej grupach wiekowych nie widać dużych różnic między środowiskami zamieszkania, poza zaznaczonymi.

Rodzice twierdzą, że najstarsze dzieci – między 13. a 18. rokiem życia – zajmują się w domu następującymi obowiązkami: sprzątaniem w swoim pokoju, a często też w całym domu, pomocą w domu, nauką (zwłaszcza w małych miastach), pilnowaniem młodszego rodzeństwa (na wsi i w małych miastach), zakupami, gotowaniem, pracami koło domu (głównie na wsi i w małych miastach), pomocą w gospodarstwie rolnym (nieliczna młodzież na wsi), zmywaniem naczyń, opieką nad swoim zwierzątkiem. Pojedyncze osoby zajmują się myciem samochodu oraz paleniem w piecu. Jedna osoba na wsi nie posiada swoich obowiązków domowych. Nie występują różnice między środowiskami zamieszkania poza zaznaczonymi powyżej.

Wydaje się, że rodzice uważają, że ich dzieci mają sporo obowiązków, natomiast dzieci nie potwierdzają tak dużej ich liczby. Różnice między wypowiedziami rodziców i dzieci widać w wymienianiu dwóch typów zajęć: nauki i pomocy w gospodarstwie. Rodzice wymieniają tę pierwszą czynność dwukrotnie częściej (małe miasta), natomiast tę drugą ośmiokrotnie częściej (wsie), niż ich dzieci. Wypowiedzi rodziców i ich dzieci pokrywają się w przypadku pozostałych obowiązków, np.: sprzątanie pokoju i domu, ogólna pomoc w domu, sprzątanie koło domu i inne.

Ani dzieci, ani rodzice nie wymienili wśród obowiązków samodzielnego jedzenia, mycia i ubierania się. Stwierdzić można, na podstawie obserwacji osób przeprowadzających badania i znających rodziny, iż nie było dzieci w wieku przedszkolnym lub starszych, które nie wykonywałyby wyżej wymienionych czynności samodzielnie, poza kilkorgiem młodszymi przedszkolaków uczących się dopiero nieco bardziej dla nich skomplikowanych czynności związanych

zwłaszcza z ubieraniem, np. wiązania sznurowadeł. Nie zaobserwowano, aby dzieci nie radziły sobie z samoobsługą.

Można więc podsumować, iż wszystkie badane dzieci są wdrażane do samoobsługi – samodzielnego ubierania się, mycia (u młodszych – częściowego) oraz jedzenia. Ponadto prawie wszystkie (ok. 94–98%) mają obowiązek sprzątać po sobie, np. składać zabawki w odpowiednie miejsca oraz ubrania na półki. Większość dzieci, już od wieku przedszkolnego, jest również wdrażana do sprzątanego swojego pokoju. A ponadto podejmują one inne obowiązki, które służą także innym członkom rodziny.

Wkład badanych dzieci w prace na rzecz całej rodziny

Poniżej postaramy się przedstawić je nieco dokładniej. Pytano zarówno rodziców, jak i dzieci o podział najczęściej wykonywanych prac domowych, takich jak: przygotowywanie posiłków, zakupy, sprząatanie, naprawy, remonty, odprowadzanie dzieci do przedszkola lub szkoły, wizyty lekarskie z dzieckiem, uczęszczanie na zebrania szkolne oraz opiekę nad chorymi członkami rodziny.

Tabela 2. Obowiązki członków rodziny w opinii rodziców

Table 2. House chores of family members in the opinions of the parents

obowiązki:	Osoby:							
	mama	tata	syn	córka	babcia	dziadek	wszyscy	ktoś inny
wizyty u lekarza	225	87	0	0	0	0	2	0
zebrania w szkole	216	76	1	0	0	0	1	0
opieka nad chorymi	216	85	6	10	3	0	18	0
posiłki	232	68	6	36	16	0	13	0
zakupy	205	153	24	43	1	2	17	0
sprząatanie	216	53	40	71	8	0	27	0
naprawy AGD i RTV	10	222	16	1	1	1	0	0
naprawy samochodu	4	190	11	0	0	0	0	1
remonty	30	212	17	4	0	1	4	1
ład wokół domu	85	128	25	12	9	3	29	0
odprowadzanie do szkoły lub przedszk.	107	60	5	3	8	2	0	0

Źródło: badania własne.

Source: author's research.

Powyższa tabela pozwala zauważyć kilka prawidłowości w podziale obowiązków domowych między członkami rodziny. Zdecydowaną większość z nich

przejmują rodzice. Dzieci jednak wspierają ich w wielu pracach. Niektóre babcie angażują się w niezbyt dużym stopniu w pewne czynności rodziny, zwłaszcza takie, jak: przyrządzanie posiłków, sprzątanie oraz odprowadzanie dzieci do przedszkola lub szkoły. Dziadkowie uczestniczą w rodzinnych obowiązkach w stopniu marginalnym. Rodziny bardzo rzadko korzystają z pomocy osób z zewnątrz i to tylko w przypadku remontu samochodu lub mieszkania.

Widać natomiast wyraźnie podział na prace typowo kobiece, które wykonują matki oraz prace typowo męskie, które wykonują głównie ojcowie. Do tych pierwszych należą wizyty z dzieckiem u lekarza, w szkole, opieka nad chorymi członkami rodziny, przyrządzanie posiłków, robienie zakupów, sprzątanie oraz odprowadzanie dziecka do szkoły i przedszkola. Do tych drugich – naprawy sprzętu gospodarstwa domowego, samochodu, remonty oraz prace wokół domu. Mimo że matki przejmują większość obowiązków domowych i to takich, które wykonuje się codziennie (w przeciwieństwie do prac typowych dla ojców – naprawy, remonty – które wykonuje się sporadycznie), to jednak w bardzo wielu rodzinach mężowie wspierają swoje żony we wszystkich wymienionych pracach, również tych „kobiecych”. Wielu rodziców zaznacza również, że obowiązki domowe dzielają wszyscy członkowie rodziny.

Widać też, że matkom pomagają częściej córki niż synowie, zwłaszcza w takich pracach, jak przygotowanie posiłków, sprzątanie w domu oraz zakupy. Z kolei synowie wykonują częściej niż córki prace związane z naprawami, remontami i utrzymywaniem ładu wokół domu. Jednakże nie jest to ścisły podział – synowie również pomagają w sprzątaniu, gotowaniu, opiece nad chorymi, a córki niekiedy biorą udział w remontach, naprawach, a zwłaszcza utrzymywaniu ładu wokół domu. Dzieci natomiast nie przejmują w badanych rodzinach takich obowiązków, jak wizyty u lekarza czy uczęszczanie na zebrania szkolne (poza jednym wyjątkiem, kiedy brat chodzi niekiedy na zebrania w szkole młodszego rodzeństwa). Ogólnie można stwierdzić, że dzieci, w opinii ich rodziców, najczęściej pomagają w sprzątaniu, robieniu zakupów, przygotowywaniu posiłków, utrzymaniu ładu wokół domu, naprawach sprzętu domowego i samochodu (chłopcy), opiece nad chorymi członkami rodziny, a także odprowadzaniu i przyprowadzaniu młodszego rodzeństwa do i ze szkoły lub przedszkola.

Wydaje się więc, że rodzice przejmują główną część prac w domu, dzielą się między sobą obowiązkami domowymi, choć większą ich część wykonują matki, a ojcowie jedynie je wspierają. Potomstwo natomiast jest wdrażane do wykonywania prac na rzecz całej rodziny, choć bierze w nich udział w dużo mniejszym stopniu niż rodzice.

Opinie dzieci na ten temat są podobne do opinii ich rodziców. Prezentuje je poniższe zestawienie tabelaryczne (por. Tab. 3).

Tabela 3. Obowiązki członków rodziny w opinii dzieci**Table 3. House chores of family members in the opinions of the children**

obowiązki:	Osoba:					
	mama	tata	dziecko	babcia	dziadek	wszyscy
wizyty u lekarza	169	70	3	2	0	0
zebrania w szkole	161	67	1	0	0	0
posiłki	182	53	49	15	0	8
zakupy	152	101	79	3	0	24
sprzątanie	159	24	157	4	0	29
naprawy AGD i RTV	6	179	26	0	0	0
naprawy samochodu	8	155	13	0	0	0
remonty	19	170	19	2	2	4
ład wokół domu	68	79	37	5	5	27
odprowadzanie do szkoły lub przedszk.	87	69	7	5	1	3

Źródło: badania własne.

Source: author's research.

Szczegółowe dane z wywiadów z dziećmi różnią się nieco od danych uzyskanych od rodziców, ale ogólne prawidłowości pozostają takie same. Główny ciężar obowiązków domowych przejmują – również w opinii dzieci – rodzice. Dzieci jedynie ich wspierają. W wywiadach, dzieci bardziej podkreślają swoją rolę w wykonywaniu prac domowych. Jest to prawdopodobnie ich subiektywne odczucie, co można stwierdzić na przykładzie odpowiedzi sześcioletniej dziewczynki, która stwierdziła m.in., że gotuje i naprawia samochód. Część rodziców może też zachęcać dzieci do pracy, poprzez uwypuklenie ich ważnej roli w pomocy rodzicom, stąd nabierają one takiego przekonania. Dzieci stwierdzają, podobnie jak ich rodzice, że matki najczęściej wykonują typowo kobiece prace, takie jak: sprzątanie, gotowanie czy zakupy oraz chodzenie z dziećmi do lekarza, a także uczestniczenie w zebraniach szkolnych. Są one jednak przeważnie (choć nie zawsze) wspierane przez swoich mężów. Ojcowie wykonują te czynności, ale wyraźnie rzadziej. Matki są również często wyręczane przez dzieci, a niekiedy przez babcie, zwłaszcza w zakresie przygotowywania posiłków i sprzątania. Dziadkowie w opinii dzieci – podobnie jak i rodziców – bardzo rzadko udzielają się przy pracach domowych. Ojcowie, poza pomocą swym żonom, wykonują takie doraźne czynności, jak naprawy samochodu, sprzętów domowych i remonty. Widać tu, że badane kobiety wykonują te ostatnie czynności dziesięć lub (w przypadku niektórych) nawet dwudziestokrotnie rzadziej niż mężczyźni.

Ogólnie można stwierdzić, że w większości rodzin – zarówno w opinii rodziców, jak i dzieci – to matki przejmują główną część codziennych obowiązków domowych, lecz uzyskują wydatną pomoc od współmałżonka oraz dzieci, a niekiedy babć. Dane z dwóch powyższych tabel potwierdzają wcześniejsze wypowiedzi starszego i młodszego pokolenia, dotyczące obowiązków dzieci.

Pytano również dzieci i rodziców, czy w domu są starsi lub niepełnosprawni członkowie rodziny, którzy wymagają opieki oraz, kto się nimi zajmuje. Okazuje się, iż w badanych rodzinach jest czternaście takich osób, 1 – w dużym mieście, 3 – w małym mieście oraz 10 na wsi. Oczywiście, na wsi jest najwięcej rodzin trzypokoleniowych, a więc i więcej starszych członków rodziny. Jak wynika z kolejnych wypowiedzi rodziców, rzeczywiście w ośmiu rodzinach jest to babcia, w trzech – babcia i dziadek, a w jednej małżonek (uzależniony od alkoholu i bardzo chory). Rodzice stwierdzili, że osobami tymi zajmuje się najczęściej mama, prawie równie często również tato, w jednym przypadku dziadek, w jednym – dorosły syn (wujek dzieci), a w jednej rodzinie – wszyscy. Wydaje się, iż rodzice wymagają od dzieci raczej opieki nad młodszym rodzeństwem niż nad dziadkami. Większość z nich uważa, że dzieci mogą zająć się rodzeństwem, przynajmniej czasami, a tabela 1 pokazuje, że pewna część dzieci rzeczywiście to robi.

Najmłodsze pokolenie, pytane, czy opiekuje się kimś w rodzinie, w większości przyznaje, że tak. Odpowiada w ten sposób: 69% w dużym mieście, 57% w małym mieście, 58% a na wsi. Różnica ta jest o tyle ciekawa, że przecież to w mniejszych ośrodkach (wieś i małe miasto) jest więcej rodzeństwa i dziadków, a więc osób wymagających opieki. Tymczasem, to w dużym mieście dzieci częściej opiekują się innymi osobami. Jest to jednak różnica nieistotna statystycznie ($\chi^2 = 2,61$, dla $df = 1$, $p = 0,10$).

Pytano również dzieci o ich obowiązki związane z nauką w domu. Badane dzieci stwierdziły, iż dla rodziców ważniejsza jest praca domowa niż pomoc w obowiązkach domowych. Stwierdziło tak 80% dzieci w dużym mieście, 83% – w małym mieście oraz 89% dzieci na wsi. Dla kilku procent rodziców ważne są zarówno jedno, jak i drugie obowiązki i dla pozostałych kilku – prace domowe. Dla większości dzieci ważniejsze jest również odrobienie pracy domowej (nauka). Uważa tak 54% dzieci w dużym mieście, 59% dzieci w małych miastach oraz 61% dzieci wiejskich (różnice statystyczne, zarówno w przypadku dzieci, jak i rodziców wiejskich i miejskich są nieistotne statystycznie). Dla 38% dzieci z dużego miasta, 21% dzieci z małego miasta oraz 18% dzieci wiejskich ważne są zarówno jedno, jak i drugie obowiązki. Jak wynika z wypowiedzi dzieci, obowiązki związane z nauką są ważniejsze dla rodziców niż dla dzieci, jednak dla obu grup są one istotniejsze niż praca dziecka w domu. Widać też niewielką różnicę między środowiskami – wypowiedzi badanych wskazują, iż nieco większą wagę do nauki domowej przywiązują członkowie rodzin wiejskich niż miejskich. Jednak wyniki z tabeli 1a „Najważniejsze obowiązki domowe

badanych dzieci w ich własnej opinii (z podziałem na wieś i miasto, i podaniem poziomu istotności różnic¹³ pokazują, iż dzieci w miastach częściej wymieniają naukę jako swój obowiązek domowy. Jednocześnie – jak ustalono w badaniach nad wychowaniem w rodzinie¹³ – dzieci i rodzice z dużego miasta rzadziej skarżą się na problemy w nauce, częściej też przyznają, iż pomagają dzieciom w nauce. Być może na wsi i w małych miastach rodzice, choć dostrzegają wagę nauki domowej dziecka, obowiązkiem tym obarczają głównie dzieci – powodem może być brak umiejętności udzielenia dzieciom stosownej pomocy przez rodziców wsi i małych miast. Rodzice w dużych miastach są lepiej wykształceni, a więc łatwiej udzielić im odpowiedniego wsparcia w zakresie nauki.

Poza faktem, ile dzieci wykonują prac i jakie, ważny jest subiektywny odbiór obciążenia obowiązkami. Badane dzieci stwierdziły w większości, że mają mało obowiązków (54% dzieci w dużym mieście, 44% – w małych miastach oraz 43% – na wsi) lub, że mają ich „w sam raz” (38% w dużym mieście, 44% – w małych miastach oraz 46% – na wsi). Niewielka część dzieci uważa, że ma dużo obowiązków (8% w dużym mieście, 11% – w małych miastach oraz 11% – na wsi). Wydaje się więc, że dzieci w miastach (zwłaszcza dużych) mają nieco mniej obowiązków, a dzieci w małych miastach i we wsiach częściej uważają, że mają dużo obowiązków. Jednak różnice te są nieistotne statystycznie ($\chi^2 = 2,41$, dla $df = 1$, $p = 0,10$). Nie wydaje się więc, by dzieci w którymkolwiek środowisku były przeciążone pracą. Przypadki szczególne, gdy dzieci mają zbyt dużo obowiązków lub całkowicie są ich pozbawione, to sytuacje odosobnione wśród badanych rodzin.

Dzieci proszone były również o określenie, komu najczęściej pomagają, komu najbardziej lubią pomagać oraz, czy w ogóle lubią wykonywać swoje obowiązki. Poniższa tabela (por. Tab. 4) pokazuje, komu najczęściej pomagają dzieci. Badane dzieci najczęściej pomagają mamie, następnie tacie (jednak prawie trzykrotnie rzadziej), często również siostrze i bratu, niekiedy babci, bardzo rzadko – dziadkowi, nikomu lub osobom spoza rodziny. Tendencje te są podobne we wszystkich środowiskach. Nie występują między nimi znaczące różnice, poza tym, iż dzieci na wsi częściej odpowiadały, że nie pomagają nikomu lub pomagają osobom spoza rodziny np. koleżance. Dzieci w dużym mieście natomiast nieco częściej tacie, a nieco rzadziej dziadkom.

¹³ Szerzej na ten temat zob.: J. Truskolaska, *Opieka, wychowanie i partnerstwo w rodzinach wiejskich i miejskich województwa lubelskiego na początku XXI wieku*, Wyd. KUL, Lublin 2010, s. 196–197.

Tabela 4. Osoby, którym najczęściej pomagają dzieci**Table 4. The people that the children help the most willingly**

Miejsce zamieszkania: Osoby:	wieś	małe miasto	duże miasto	razem
mamie	60 (53%)	80 (54%)	12 (50%)	152
tacie	20 (18%)	32 (21%)	7 (29%)	59
babci	4 (4%)	10 (7%)	1 (4%)	15
dziadkowi	1 (1%)	2 (1%)	0	3
bratu	11 (10%)	11 (7%)	0	22
siostrze	14 (12%)	13 (9%)	2 (8%)	29
wszystkim	0	0	2 (8%)	2
nikomu	3 (3%)	0	0	3
innym	1 (1%)	1 (1%)	0	2
Razem	114 (100%)	149 (100%)	24 (100%)	287 (100%)

Źródło: badania własne.

Source: author's research.

Wydaje się to jednak oczywiste w obliczu faktu, że dziadkowie w rodzinach miejskich mieszkają osobno. Pytano też badanych, komu w domu najbardziej lubią pomagać.

Tabela 5. Osoby, którym najchętniej pomagają dzieci**Table 5. The people that the children help the most willingly**

Miejsce zamieszkania: Osoby:	wieś	małe miasto	duże miasto	razem
mamie	38 (51%)	38 (45%)	2 (16%)	78
tacie	15 (20%)	19 (23%)	2 (16%)	36
oboju	3 (4%)	10 (12%)	4 (33%)	17
babci	2 (3%)	1 (1%)	0	3
dziadkowi	1 (1%)	1 (1%)	0	2
bratu	6 (8%)	5 (6%)	1 (8%)	12
siostrze	4 (5%)	3 (4%)	1 (8%)	8
wszystkim	3 (4%)	6 (7%)	2 ((16%)	11
nikomu	3 (4%)	1 (1%)	0	4
Razem	75 (100%)	84 (100%)	12	171

Źródło: badania własne.

Source: author's research.

Okazuje się, że najchętniej pomagają mamie, tacie lub obojgu rodzicom, następnie rodzeństwu, rzadko babci i dziadkowi. Dzieci i w tym pytaniu, ponad dwukrotnie częściej wymieniały mamę niż tatę. Dzieci na wsi najrzadziej pomagają „wszystkim” oraz obojgu rodzicom, a dzieci w dużym mieście najczęściej (różnica istotna statystycznie: $\chi^2 = 10,69$, dla $df = 2$, $p < 0,01$). Z kolei te ostatnie najmniej chętnie pomagają dziadkom. Dzieci na wsi niekiedy stwierdzają, iż nie lubią pomagać nikomu. Ogólne tendencje są podobne w różnych środowiskach zamieszkania i potwierdzają odpowiedzi na poprzednie pytania wywiadu.

Największa grupa dzieci stwierdziła, iż lubi wykonywać swoje obowiązki (62% dzieci wiejskich, 58% dzieci z małego miasta i tylko 37% dzieci z dużego miasta). Różnice między środowiskami są istotne statystycznie ($\chi^2 = 10,59$, dla $df = 1$, $p < 0,01$). Część dzieci odpowiedziała, że lubi je wykonywać tylko czasami, zależy jakie to są obowiązki (25% dzieci z dużego miasta, 19% dzieci z małego miasta oraz 14% dzieci wiejskich). Reszta dzieci nie lubi wykonywać swoich obowiązków (37% dzieci z dużego miasta, 24% dzieci z małego miasta oraz 25% dzieci wiejskich). Najmniej chętne do wykonywania prac domowych są więc dzieci z dużego miasta, choć powyżej stwierdziliśmy, że mają nieco mniej obowiązków niż ich rówieśnicy z mniejszych środowisk.

Wnioski z badań

W artykule tym odpowiedzieliśmy na pytanie dotyczące wdrażania dzieci do samoobsługi, obowiązków domowych oraz pomocy innym członkom rodziny. Okazuje się, że jak wynika z ankiet i wywiadów z rodzicami, oraz wywiadów z dziećmi i obserwacji rodzin, w badanych rodzinach dzieci nie mają problemu z samodzielnym jedzeniem, myciem czy ubieraniem. Dzieci przedszkolne w większości mają też obowiązek sprzątać swoje zabawki i ubrania, niekiedy nawet cały pokój.

Wraz z wiekiem badani rodzice obarczają dzieci większą ilością obowiązków. Dzieci w wieku młodszym szkolnym przede wszystkim pomagają rodzicom, głównie poprzez sprzątanie swojego pokoju, całego domu, pomoc w drobnych zakupach, okazjonalne zajmowanie się rodzeństwem, bardzo rzadko – osobą starszą w rodzinie. Dzieci opiekują się też swoimi zwierzątkami domowymi.

Najstarsze, nastolatki w wieku gimnazjum i szkoły średniej, niekiedy podejmują już większe prace: gotowanie, naprawy sprzętów domowych, pomoc w ogrodzie, w gospodarstwie rolnym, porządek wokół domu itp.

Dzieci jednak jedynie pomagają swoim rodzicom w pracach domowych, nie przejmują ich obowiązków. Wykonawcami prac domowych są przede wszystkim matki (mimo że większość pracuje zarobkowo), wspierane przeważnie przez mężów oraz dzieci.

Dziewczęta częściej wykonują prace uznawane tradycyjnie za kobiece, a chłopcy prace „męskie”, ale podział ten nie jest przestrzegany ściśle. Od chłopców wymaga się również pomocy w sprzątanii, gotowaniu czy zakupach, choć rzadziej niż od dziewcząt. W dużym mieście dzieci istotnie częściej, niż w małych miastach i na wsi stwierdzały, że pomagają obojgu rodzicom lub wszystkim członkom rodziny.

Babcie pomagają niekiedy w czynnościach domowych, dziadkowie – niezwykle rzadko.

Różnice między środowiskami zamieszkania w badanych rodzinach wiejskich i miejskich są raczej nieznaczące (kilkuprocentowe). Dzieci wiejskie częściej wykonują prace w polu, ogrodzie, na podwórku, zajmują się samochodem, niekiedy paleniem w piecu (choć jest to mała grupa nastolatków). Wydaje się, że dzieci na wsi mają nieco więcej obowiązków niż dzieci w miastach, ale nie jest to różnica istotna statystycznie.

Zarówno rodzice, jak i dzieci przywiązują większą wagę do obowiązków związanych z nauką dziecka niż tych związanych z pomocą w gospodarstwie domowym. Czynią tak zwłaszcza członkowie rodzin wiejskich i małomiasteczkowych. Dlatego prawdopodobnie rodzice starają się (w większości rodzin) nie przeciążać dzieci pomocą w domu. Istnieje istotna statystycznie różnica między rodzinami miejskimi a wiejskimi w zakresie obowiązków związanych z nauką. Dzieci miejskie wymieniają je częściej niż wiejskie.

Większość dzieci we wszystkich środowiskach uważa, że ma małą lub odpowiednią ilość obowiązków. Nieliczne dzieci (8–11%) stwierdzają, że mają dużo pracy. Istotna statystycznie różnica występuje między chęcią do pracy w trzech badanych środowiskach. Chętniejsze do wykonywania ich są dzieci na wsi, mniej w małych miastach, a najmniej – w dużym mieście – choć to właśnie te pierwsze mają ich nieznacznie więcej niż dwie pozostałe grupy.

Ogólnie można jednak stwierdzić, że różnice między wsią i małym oraz dużym miastem w zakresie obowiązków badanych dzieci nie są znaczące. Prawie wszystkie rodziny (z wyjątkiem ok. 3%) wyznaczają dzieciom stałe obowiązki domowe i szkolne, które zwiększają się wraz z wiekiem. Dzieci w badanych rodzinach są wdrażane do pracy, z uwzględnieniem wieku oraz konieczności poświęcania czasu na naukę szkolną.

Należy podkreślić, że niniejsze badania były prowadzone kilka lat temu i domagają się obecnie aktualizacji i pogłębienia. Można jednak przypuszczać, że omawiane zjawiska nie zmieniają się diametralnie na przestrzeni zaledwie kilku lat, a dostrzegalne zmiany można by zaobserwować prawdopodobnie po upływie nieco dłuższego czasu. Przypuszczenie to potwierdza choćby porównanie do wyników nieco wcześniejszych badań¹⁴.

¹⁴ J. Truskolaska, Praca dziecka w rodzinie w opinii dzieci – doniesienie z badań (styczeń 2006 r.), [w:] M. Nowak, H. Konovaluk (red.), Praca – ethos – wychowanie, Wyd. i Drukarnia NOVA SANDEC, Biała Podlaska 2007, s. 242–250.

Bibliografia

- Adamski F., *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Wyd. Uniwer. Jagiellońskiego, Kraków 2002.
- Głogowska R., *Wychowanie do pracy w rodzinie i szkole*, „Zeszyty Karmelitańskie” 2005, nr 3 (32).
- Jan Paweł II, *Laborem exercens*, [w:] J.M. Lipniak (red.), *Encykliki społeczne Kościoła katolickiego*, Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Świdnica 2005.
- Jundził I., *Zarys pedagogiki opiekuńczej*, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 1984.
- Kwiatkowski S.M., Bogaj A., Baraniak B., *Pedagogika pracy*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.
- Łuka M., *Osoba ludzka a bezrobocie. Analiza filozoficzno-pedagogiczna*, Wyd. KUL, Lublin 2011.
- Łuka M., *Wychowawcze znaczenie pracy jako istota pedagogiki pracy*, „Pedagogika Katolicka” 2010, nr 7 (2).
- Nowacki T., *Wychowanie przez pracę*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1966.
- Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego*, Wyd. PWN, Warszawa 1979.
- Truskolaska J., *Opieka, wychowanie i partnerstwo w rodzinach wiejskich i miejskich województwa lubelskiego na początku XXI wieku*, Wyd. KUL, Lublin 2010.
- Truskolaska J., *Praca dziecka w rodzinie w opinii dzieci – doniesienie z badań (styczeń 2006 r.)*, [w:] M. Nowak. H. Konowałuk (red.), *Praca – ethos – wychowanie*, Wyd. i Drukarnia NOVA SANDEC, Biała Podlaska 2007.
- Wiatrowski Z., *Podstawy pedagogiki pracy*, Wyd. Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2005.
- Ziemska M. (red.), *Rodzina i dziecko*, Wyd. PWN, Warszawa 1985.